

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 kwietnia 2023 r.,  
sprawy **Ł. S.**  
oskarżonego z art. 157 § 1 k.k.  
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego  
od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie  
z dnia 8 września 2022 r., sygn. akt II Ka 190/22  
utrzymującego w mocy wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole  
z dnia 23 marca 2022 r., sygn. akt II K 519/20.

### **p o s t a n o w i ł**

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela posiłkowego K. M..**

## UZASADNIENIE

Ł. S. został oskarżony o to, że w dniu 5 maja 2020 r. w miejscowości Ł. gm. S., woj. [...]. poprzez kilkukrotne kopnięcie w nogi, spowodował u K. M. obrażenia ciała w postaci złamania kłykcia bocznego piszczeli lewej bez przemieszczania, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała na okres powyżej 7 dni, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Kole, wyrokiem z 23 marca 2022 r., sygn. akt II K 519/20, uniewinnił Ł. S. od zarzutu popełnienia czynu z art. 157 § 1 k.k., na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. rozstrzygając w przedmiocie kosztów postępowania.

Apelacje od tego wyroku wywiedli prokurator oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego K. M., który podniósł zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego:

1. art. 157 § 1 k.k. poprzez jego błędne niezastosowanie wyrażające się w przyjęciu, iż oskarżony nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, mimo że istnieją w sprawie dowody wystarczające do przypisania mu winy w postaci wyjaśnień pokrzywdzonego, zeznań świadka I. A. i A. R. oraz dokumentacji lekarskiej w postaci zaświadczenia o udzieleniu pomocy na SOR w K., z którego jednocześnie wynika, że pokrzywdzony został pobity;
2. rozstrzygane na korzyść oskarżonego i w konsekwencji zastosowanie zasady *in dubio pro reo* oraz uniewinnienie oskarżonego, podczas gdy z prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego, szczegółowej i biorącej pod uwagę całokształt ujawnionego materiału dowodowego, nie zaś wyłącznie wybrane jego elementy, wynika że oskarżony w istocie dopuścił się czynu mu zarzucanego, zaś Sąd I instancji nieprawidłowo ocenił dowody, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, a tym samym nieprawidłowo i bezzasadnie uwolnił oskarżonego od przypisania mu popełnienia czynu zabronionego na szkodę pokrzywdzonego, w szczególności:
  - a) za całkowicie niewiarygodne należało uznać wyjaśnienia oskarżonego Ł. S., albowiem nie znajdowały one potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności stały one częściowo w sprzeczności z zeznaniami jedyne go bezstronnego obcego świadka jakim była I. A., jak również w całkowitej sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków oskarżenia, w tym samego pokrzywdzonego, a także jako sprzecznych z materiałem dowodowym o charakterze obiektywnym - dokumentami lekarskimi, co do których żadna ze stron nie zaprzeczała ich prawdziwości,
  - b) za całkowicie niewiarygodne należało uznać również zeznania świadków obrony jako wewnętrznie sprzecznych, zmiennych w zależności od etapu postępowania, jak również sprzecznych z pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, zwłaszcza zaś materiałem o charakterze obiektywnym - dokumentami, co do których żadna ze stron nie zaprzeczała ich prawdziwości,

- c) za niewiarygodne należało również uznać zeznania policjantów, którzy przeprowadzali nieudolnie interwencję w miejscu zdarzenia i nie potrafili jednoznacznie wytłumaczyć jaki był cel i przebieg interwencji, dlaczego wyłączone były urządzenia nagrywające tę interwencję, a także jakie poczynili spostrzeżenia na miejscu zdarzenia, jaki był stan zdrowia pokrzywdzonego i jakie udzielili pouczenia stronom konfliktu,
  - d) jako niespójnych, sprzecznych z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym też zawartych w opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, poddających w wątpliwość przebieg zdarzenia, w którym pokrzywdzony doznał urazu poprzez nieuwzględnienie zeznań pokrzywdzonego oraz dokumentacji lekarskiej sporządzonej przez doktora A. R.,
3. obrazę art. 4 k.p.k. i art. 424 §1 pkt. 1 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie przy orzekaniu okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, w szczególności takich jak wcześniejsze agresywne zachowanie względem pokrzywdzonego i pobicie go (sprawa z oskarżenia prywatnego umorzona z uwagi na ugodę), nie wzięcie pod uwagę treści ugody zawartej między oskarżonym a pokrzywdzonym, z której wynikało, że oskarżony nie będzie się zbliżał do pokrzywdzonego na odległość 5 metrów, treści zawiadomienia o pobiciu podczas zgłoszenia na telefon interwencyjny 112;
  4. obrazę art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 §1 k.p.k. przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentów sporządzonych na okoliczność zdarzenia przez lekarza A. R. w kwestii udzielonej pomocy lekarskiej oraz stwierdzonych obrażeń i podawanych przez pokrzywdzonego okoliczności ich powstawania;
  5. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań świadków: J. S., E. S. i J. M., uznając że ich zeznania się wzajemnie uzupełniają i korelują ze sobą oraz potwierdzają rzekomo wersję zdarzeń przedstawioną przez oskarżonego, podczas gdy ich zeznania są wewnętrźnie sprzeczne, mało precyzyjne i niejednoznaczne, co może świadczyć o tym, że nie byli naocznymi świadkami żadnego fragmentu zdarzenia, podczas którego pokrzywdzony doznał urazu, tym bardziej że zeznania te stoją w sprzeczności z zeznaniami oskarżonego;
  6. naruszenie art. 207 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku pełnomocnika

oskarżyciela posiłkowego o przeprowadzenie oględzin miejsca zdarzenia celem weryfikacji zeznań pokrzywdzonego, świadków oskarżenia, policjantów oraz wyjaśnień oskarżonego i zastąpienie tych oględzin przeglądem wirtualnym miejsca zdarzenia za pomocą internetowej mapy google (poza rozprawą, co sprzeczne jest z art. 410 k.p.k., gdy weźmie się pod uwagę fakt, że postępowanie dowodowe zostało przez Sąd zamknięte, zaś Sąd bez wznowienia postępowania czynności te przeprowadził w terminie wyznaczonym na ogłoszenie orzeczenia), co miało istotny wpływ na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy;

7. naruszenie art. 193 § 1 k.p.k. i 198 § 1 k.p.k. oraz 201 k.p.k. poprzez niewłaściwe określenie tezy dowodowej na jaką winien wypowiedzieć się biegły sądowy, nieudostępnienie biegłemu pełnej dokumentacji lekarskiej oraz uwzględnienie uzupełniającej opinii biegłego J. K. złożonej ustnie na rozprawie, mimo istniejących wątpliwości co do przyczyn upadku pokrzywdzonego, w szczególności czy było ono samoistne czy też nastąpiło na skutek wcześniejszego uderzenia przez oskarżonego.

Sąd Okręgowy w Koninie wyrokiem z 8 września 2022 r., sygn. akt II Ka 190/22, zaskarżony wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy, rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, którzy zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucił rażącą i mającą istotny wpływ na jego treść obrazę prawa karnego procesowego przez naruszenie:

1. art. 7 k.p.k., art 457 § 3 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k., art. 438 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k., poprzez całkowicie sprzeczną z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i tym samym wykraczającą poza ramy swobodnej oceny dowodów ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, której skutkiem było uznanie przez sąd odwoławczy, że w sprawie istnieją niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygane na korzyść oskarżonego i w konsekwencji zastosowanie zasady in *dubio pro reo* oraz uniewinnienie oskarżonego, podczas gdy z prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego, szczegółowej i biorącej pod uwagę całokształt ujawnionego materiału dowodowego, nie zaś wyłącznie wybrane jego elementy, wynika, że oskarżony w istocie dopuścił się czynu mu zarzucanego;

- a) za całkowicie niewiarygodne należało uznać wyjaśnienia oskarżonego Ł. S., albowiem nie znajdowały one żadnego potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności stały one w sprzeczności z zeznaniami K. M., jak również w całkowitej sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków, w szczególności świadka I. A. - jedyne go naocznego świadka pobicia pokrzywdzonego przez oskarżonego, która konsekwentnie przez cały proces podtrzymywała swe zeznania, że widziała jak oskarżony bił pokrzywdzonego;
  - b) za całkowicie niewiarygodne należało uznać również zeznania świadków policjantów jako sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego, jego żony oraz I. A., jak również sprzecznych z pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, zwłaszcza zaś materiałem o charakterze obiektywnym - dokumentami, niewyjaśniony brak rejestracji interwencji, zapis zgłoszenia interwencji przez pokrzywdzonego, który informował o pobiciu, zaś policjanci pytali jedynie o spór graniczny;
  - c) za niewiarygodne należało również uznać zeznania J. S. jako niespójnych, sprzecznych z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, poddawanych w wątpliwość chociażby na tej podstawie, że sam oskarżony twierdził, że nikogo przy zajściu nie widział i nie było;
  - d) nieprzeprowadzenie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia w sytuacji gdy w sprawie zachodziła taka potrzeba, aby zweryfikować wiarygodność zeznań świadków, w szczególności I. A., I. M. i J. S..
2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 §2 k.p.k., który w sposób nienależyty rozpoznał zarzuty apelacji sprowadzając swoją argumentację do ogólnikowego stwierdzenia, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił dowody zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*, co miało istotny wpływ na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy;
3. art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 2 k.p.k. poprzez nieuzasadnione utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia w całości i uniewinnienie oskarżonego w sytuacji, gdy orzeczenie Sądu I instancji było obarczone wadą obrazu przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, albowiem przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena zgromadzonych w sprawie dowodów miała charakter oceny dowolnej, sprzecznej z zasadą logiki i

doświadczenia życiowego, a także wskazań wiedzy, Sąd przyznał jednym dowodom walor wiarygodności, natomiast innym jego odmówił, co czyniło apelację „obrońcy i oskarżonego” (podczas gdy powinno być pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego – przypis SN) zasadnymi, a zaskarżone orzeczenie jako nie odpowiadające prawu powinno zostać uchylone.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji w całości i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Rejonowy w Koninie w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

W świetle obowiązujących rozwiązań procesowych oczywiste jest, że kasację wnosi się od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) i powinna ona zostać oparta na jednej z przyczyn wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. Zgodnie natomiast z tym przepisem kasacja może być wniesiona tylko z powodów uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Kasacja, która nie wskazuje na bezwzględne przyczyny odwoławcze musi zatem dotyczyć innego rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, porównywalnego z swej randzie właśnie do przyczyn z art. 439 k.p.k., które zaistniało w rzeczywistości i zarazem mogło w sposób istotny rzutować mogło na zaskarżony wyrok.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w kasacji zarzucił wprowadzenie naruszenia prawa procesowego, a więc wskazał, że przed Sądem odwoławczym doszło do obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., jednakże zarzuty te są chybione w sposób oczywisty. Sam sposób ich sformułowania, a także uzasadnienie kasacji wskazuje wręcz na ich pozorność. Skarżący wnosząc nadzwyczajny środek zaskarżenia najwyraźniej bowiem zmierza do spowodowania przed Sądem Najwyższym powtórnej kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego, w dodatku w obszarach oceny poszczególnych dowodów i ustaleń faktycznych, które podlegały już stosownej weryfikacji i sprawdzeniu w postępowaniu apelacyjnym.

Z uzasadnienia Sądu Okręgowego w Koninie wynika natomiast, że sferą kontroli instancyjnej objęto poszczególne źródła dowodowe, w tym kwestionowane przez apelującego wyjaśnienia oskarżonego, które jak akcentowano, korelowały z opinią biegłego oraz treścią dokumentacji medycznej, a te dowody z kolei podawały w poważną wątpliwość treść relacji K. M., zarówno co do samego przebiegu, jak i skutków inkryminowanego zdarzenia. Z treści tych dokumentów w żaden sposób nie wynika, aby doznane przez K. M. obrażenia mogły powstać na skutek pobicia pięściami, czy kopnięcia. W obrębie lewej kończyny dolnej mogło z kolei dojść do obrażeń na skutek wypadku, czyli mechanizmu biernego. Biegły stwierdził dodatkowo, że gdyby faktycznie obrażenia miały powstać w okolicznościach o jakich relacjonował pokrzywdzony, to na jego ciele widoczne wyraźnie byłby sińce i otarcia. W tej sytuacji nie było zatem możliwe ustalenie mechanizmu powstania obrażeń powstałych na kończynie pokrzywdzonego, a tym samym przesądzenie, że doszło do tego na skutek aktywnego zachowania oskarżonego.

Skarżącemu w postępowaniu odwoławczym nie udało się również podważyć oceny zeznań interweniujących policjantów, którzy w sposób w pełni obiektywny przekazali, że pokrzywdzony nic nie wspominał o pobiciu i ewentualnych odniesionych obrażeniach, odnosił się natomiast wyłącznie do samej kwestii powstałego sporu i przesuwanego ogrodzenia.

To, wszystko – zdaniem Sądu Okręgowego – przekonuje o prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego, iż z przyczyn dowodowych nie było możliwe przypisanie Ł. S. zarzucanego mu czynu. Pomimo wykorzystania inicjatywy dowodowej i wszystkich w tym zakresie możliwości, w sprawie nie udało się usunąć wątpliwości co do winy Ł. S., dlatego zgodnie z regułą z art. 5 § 2 k.p.k., należało je rozstrzygnąć na korzyść tego oskarżonego. W żadnym wypadku tych wątpliwości nie rozwiązywały relacje oskarżyciela posiłkowego ani też świadków I. A., I. M., a przyczynę takiego stanu rzeczy Sąd odwoławczy oczywiście wskazał, a więc nie sposób stwierdzić, żeby do odpowiedniego zarzutu odwoławczego nie odniósł się, co błędnie podnosi skarżący.

Sąd II instancji przedstawił również, dlaczego nie było w tej sprawie potrzeby sięgania po art. 207 § 1 k.p.k. i przeprowadzania oględzin miejsca zdarzenia. Dla samej weryfikacji zeznań pokrzywdzonego wystarczającym okazał się bowiem

wirtualny podgląd tego terenu z mapy internetowej. Także zatem ta kwestia była rozważona, a nie sposób stwierdzić, że w sposób nierzetelny, pozorny, czy z innych powodów nieakceptowalny.

Reasumując należy wskazać, że skarżący nie przedstawił racjonalnych i przekonujących argumentów podważających przeprowadzoną kontrolę instancyjną, zaś zainicjowanie kontroli kasacyjnej miało miejsce przy użyciu tych samych co w apelacji powodów. Wskazuje to na kwestionowanie orzeczenia Sądu I instancji, czemu postępowanie kasacyjne nie służy, zaś wniesienie kasacji w niniejszej sprawie wskazuje jedynie, że skarżący podjął próbę obejścia reguł tego postępowania, wynikających z art. 519 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt. I postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ł.n]